

Sygn. akt XV Ca 541/16

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Godlewski

Sędziowie: SSO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

SSR del. Paweł Soliński

Protokolant: protokolant sądowy Magdalena Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 września 2016 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku A. B. i R. B.

przy udziale M. S., M. B. i M. K.

o nakazanie wyjawienia przedmiotów spadkowych

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 10 listopada 2015 r.

sygn. akt I Ns 786/14

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Lesznie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Anna Paszyńska-Michałowska Krzysztof Godlewski Paweł Soliński

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 21 lipca 2014 r. nazwanym „wnioskiem”, a złożonym w dniu 25 lipca 2014 r. w Sądzie Rejonowym w Lesznie, A. B. i R. B. domagali się:

1. zobowiązania na podstawie art. 753 § 2 k.c. wskazanych jako uczestnicy postępowania: M. S., M. B. i M. K. do przekazania wnioskodawcom pełnej historii rachunku bankowego nr (...) prowadzonego przez (...)SA,
2. zobowiązania na podstawie art. 753 § 2 k.c. i art. 754 k.c. uczestników do przedłożenia rozliczenia pieniężnego zgromadzonych w wyżej wymienionym rachunku bankowym wszelkich środków finansowych,
3. obciążenia uczestników kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wniosku wskazali, że wraz z uczestnikami są spadkobiercami J. B. zmarłego (...) r. Nadto podali, że na skutek różnych zdarzeń m.in. zwrotu pieniędzy należących do zmarłego przez jego konkubinę oraz sprzedaży

nieruchomości spadkowych, spadkobiercy pozyskali środki finansowe, które – zgodnie z zawartą przez nich ustną umową – wpłacane były na wspólny rachunek bankowy otwarty przez uczestników, tj. rachunek wymieniony w żądaniu. Na ten sam rachunek spadkobiercy wpłacali też pieniądze niezbędne na koszty manipulacyjne dokonywanych transakcji czy innych czynności. Niestety uczestnicy nie przedstawili nigdy ani historii wspomnianego rachunku, ani też rzetelnego rozliczenia wspólnych środków finansowych na nim zgromadzonych. Wnioskodawcy zaś, jak się okazało, nie zostali upoważnieni do uzyskiwania jakichkolwiek informacji związanych z tym rachunkiem. We wniosku podkreślono, że uczestnicy nie mają żadnego umocowania prawnego do reprezentowania wnioskodawców w sprawach majątkowych związanych z nabyciem spadku. Podsumowując wnioskodawcy podnieśli, że od prawie 3 lat uczestnicy w sposób dowolny dysponują środkami finansowymi zgromadzonymi na wspomnianym rachunku, a należącymi do wszystkich spadkobierców, a nadto nie rozliczają się z nich. Nasuwa to podejrzenie bezpodstawnego wzbogacania się uczestników, co zgodnie z art. 405 k.c. skutkuje obowiązkiem wydania bezpodstawnie uzyskanej korzyści. Jednak aby do tego doszło, wnioskodawcy muszą najpierw uzyskać dostęp do historii wyżej wskazanego rachunku bankowego, a następnie rozliczenie pieniężne zgromadzonych na nim środków.

Pismo inicjujące postępowanie Sąd Rejonowy zakwalifikował jako wniosek o wyjawienie przedmiotów spadkowych.

W odpowiedzi na wniosek uczestnicy domagali się oddalenia wniosku oraz zasądzenia od wnioskodawców na rzecz uczestników zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Wskazali, że podstawą żądania zgłoszonego we wniosku są przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, tymczasem uczestnicy zaprzeczają, aby działali w jakiegokolwiek sprawie w imieniu wnioskodawców bez zlecenia. Jako współwłaściciele praw spadkowych mają oni prawo do zarządzania spadkiem, co czynili również na podstawie pełnomocnictw udzielonych im przez większość współspadkobierców. Uczestnicy przyznali okoliczność założenia rachunku bankowego, na który zgodnie z ustnym porozumieniem spadkobierców, wpływały pozyskiwane środki finansowe, jak również spadkobiercy dokonywali wpłat na koszty związane z transakcjami i innymi czynnościami. Taki stan rzeczy był akceptowany, przynajmniej na początku, również przez wnioskodawców. Wskazali też, że uczestnicy przez ograniczony czas reprezentowali wnioskodawców na podstawie pełnomocnictwa, później zaś nie prowadzili w ich imieniu żadnych spraw w ich interesie.

Postanowieniem z dnia 10 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Lesznie:

1. oddalił wniosek,
2. kosztami postępowania obciążył wnioskodawców i zasądził od nich solidarnie na rzecz uczestników kwotę 137 zł tytułem kosztów sądowych.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Spadek po J. B. zmarłym dnia (...)w L. nabyli:

- po 1/7 części - M. B., M. S.,
- po 1/14 części - M. K., M. J.,
- po 1/21 części A. B., E. B., L. K. G., M. D., E. N., M. G., K. B., P. T., T. B.,
- po 1/28 części M. T., A. K., R. B., W. B..

W dniu 3 czerwca 2011 r. spadkobiercy M. J., A. B., E. B., L. K. G., M. D., E. N., M. G., K. B., P. T., T. B., M. T., A. K., R. B., W. B. udzielili pełnomocnictwa trojgu spadkobiercom: M. K., M. B. i M. S. - działającym łącznie do załatwienia w ich imieniu w Urzędzie Skarbowym wszelkich spraw związanych z nabyciem spadku po J. B., do sprzedaży wszystkich nieruchomości nabytych w drodze dziedziczenia po J. B. za cenę i na warunkach według uznania pełnomocników, do wskazania rachunku bankowego każdego z mocodawców, na które ma zostać przelana przypadająca każdemu z mocodawców część ceny sprzedaży odpowiadająca jego udziałowi w prawie. Pełnomocnictwo

obejmowało także umocowanie do składania wszelkich wniosków i oświadczeń jakie okażą się niezbędne w zakresie udzielonego pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo nie zawierało umocowania do odbioru ceny sprzedaży w gotówce i prawa pokwitowania. Powyższe pełnomocnictwo zostało odwołane przez wnioskodawców: R. B. w dniu 24 czerwca 2011 r., A. B. w dniu 4 czerwca 2011 r. Odwołali je także spadkobiercy A. K. w dniu 21 marca 2013 r. i W. B. w dniu 6 kwietnia 2012 r.

Po udzieleniu pełnomocnictwa uczestnicy założyli konto w (...) S.A. nr (...), na które wpłynęły pieniądze z lokat J. B. odzyskanych w drodze postępowania karnego od konkubiny spadkodawcy w wysokości 305.000 zł i 88.027 zł - czego podzielono między spadkobierców kwoty 290.000 zł i 86.000 zł. Nadwyżki ponad te kwoty pozostawiono na koszty związane z administrowaniem masą spadkową, o czym zgodnie zdecydowali spadkobiercy. Na konto wspólne wpłynęła też kwota stanowiąca odsetki od odsetek w wysokości 15.585 zł, którą uczestnicy przeznaczyli na zainicjowanie sprawy o dział spadku i zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w L. ul. (...).

Majątek spadkowy po J. B. poza lokatami stanowiły 4 nieruchomości, z których 3 zostały zbyte, a pieniądze z ich sprzedaży wpłynęły bezpośrednio na rachunki wskazane przez poszczególnych spadkobierców.

M. S., która zajmowała się sprawami finansowymi przedstawiała roczne rozliczenia wszystkim spadkobiercom. Nie dołączyła do nich rachunków.

Wnioskodawcy chcieliby poznać historię operacji na rachunku prowadzonym w (...)S.A. nr (...), ale wobec konfliktu między wnioskodawcami i uczestnikami, a także cofnięcia pełnomocnictw, uczestnicy odmawiają powyższego.

W Sądzie Rejonowym w L. pod sygn. (...) toczy się sprawa o dział spadku i zniesienie współwłasności po J. B..

Sąd I instancji wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie wiarygodnych zeznań wnioskodawców oraz uczestników postępowania, a także dołączonych do akt dokumentów i kserokopii tych dokumentów, których wiarygodności strony nie kwestionowały.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 752 k.c. kto bez zlecenia prowadzi cudzą sprawę, powinien działać z korzyścią osoby, której sprawę prowadzi i zgodnie z jej prawdopodobną wolą, a przy prowadzeniu sprawy obowiązany jest zachowywać należyta staranność. Pojęcie prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia odnosi się do przypadków działania stanowiącego ingerencję w cudze sprawy przez osobę, która nie jest do tego uprawniona ani zobowiązana, w granicach wyznaczonych przepisem art. 752 k.c. Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia dotyczy zatem podjęcia czynności stanowiących ingerencję w cudze sprawy bez jakiegokolwiek tytułu prawnego. Przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia znajdują zastosowanie wtedy, gdy prowadzącego nic nie upoważnia ani nic nie zobowiązuje do działania na rzecz osoby zainteresowanej. Konsekwentnie, nie może być mowy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia w sytuacji, gdy istnieje jakikolwiek obowiązek prawny do podjęcia określonych czynności. Konstrukcja prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia znajduje zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy zajmowanie się cudzymi sprawami nie wynika z łączącego strony stosunku prawnego, którego źródłem może być umowa, ustawa, orzeczenie właściwego organu, czy też jednostronna czynność prawna. Przepisy art. 752 k.c. i następne regulują zatem jedynie tego rodzaju sytuacje, w których działanie danej osoby w cudzym interesie nie znajduje żadnego prawnego umocowania. Przesłanki prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia polegają na działaniu z korzyścią osoby, której sprawę się prowadzi, działaniu z prawdopodobną wolą osoby zainteresowanej podczas całego prowadzenia sprawy, a także na zachowaniu należytej staranności.

W ocenie Sądu Rejonowego złożony w sprawie wniosek A. i R. B. powinien być rozpoznany w trybie art. 686 k.p.c. w toczącym się postępowaniu o dział spadku. W postępowaniu działowym sąd rozstrzyga bowiem także o istnieniu zapisów zwykłych, których przedmiotem są rzeczy lub prawa należące do spadku, jak również o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożyczek i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spłaconych długów

spadkowych (art. 686 k.p.c.). Do działu spadku stosuje się przy tym odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności (art. 688 k.p.c.).

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy wniosek oddalił.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy powołał art. 520 § 3 k.p.c.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego złożyli wnioskodawcy, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. art. 753 § 2 k.c. i art. 754 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu ich treści w odniesieniu do wniosku i roszczeń wnioskodawców, a w konsekwencji bezpodstawne uznanie, iż uczestnicy postępowania nie prowadzili cudzej sprawy bez zlecenia,

b. art. 686 k.p.c. i art. 688 k.p.c. poprzez błędną ich wykładnię i tym samym nieprawidłowe zastosowanie w sprawie, co spowodowało oddalenie wniosku,

c. art. 5 k.c. poprzez pominięcie ewidentnego nadużycia prawa podmiotowego przez uczestników postępowania, którzy odmawiając wnioskodawcom przekazania historii rachunku bankowego uniemożliwili im skuteczne dochodzenie należności wynikających ze zbycia części spadku, a tym samym ewentualne dochodzenie swoich należności na drodze sądowej,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

a. art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez oddalenie dowodów zgłoszonych przez wnioskodawców w postaci zeznań świadków (pozostałych spadkobierców) mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

b. art. 233 k.p.c., które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego i w konsekwencji błędne uznanie, iż uczestnicy postępowania rozliczyli się z pieniędzy zgromadzonych na rachunku bankowym, zachowując przy tym należytą staranność,

c. art. 227 k.p.c., które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez nieuwzględnienie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, z których wynika, iż spadkobiercy, a tym bardziej wnioskodawcy, nie mają podstaw do wszczynania odrębnego postępowania o dział spadku, albowiem większa część masy spadkowej została już zbyta i w istotnej części rozliczona, a poza tym niniejszego postępowania nie można przekazać i rozpoznawać w sprawie wskazanej przez Sąd I Instancji w uzasadnieniu, tj. prowadzonej przez Sąd Rejonowy w L. pod sygn. akt (...) albowiem dotyczy ona tylko części spadku (jednej nieruchomości) i oprócz spadkobierców występuje w niej inny uczestnik, tj. osoba trzecia, nie będąca spadkobiercą i tym samym stroną w niniejszym postępowaniu,

d. art. 231 k.p.c., które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez nie uwzględnienie i pominięcie domniemanych faktów, z których można bez większych trudności wywnioskować, iż uczestnicy postępowania nie rozliczyli się w sposób rzetelny ze środków zgromadzonych na rachunku bankowym oraz nie zachowali należytej staranności przy ich dysponowaniu i rozporządzaniu nimi, a tym samym prowadzili sprawę wnioskodawców bez zlecenia.

Z powołaniem na powyższe zarzuty wnioskodawcy domagali się zmiany zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wniosku, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nadto wnioskodawcy domagali się zasądzenia na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Uczestnicy wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od wnioskodawców zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa prawnego w wysokości podwójnej stawki.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się celowa.

Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy przedstawionej mu pod osąd, gdyż wskutek błędnego zakwalifikowania pisma inicjującego postępowanie jako wniosku o wyjawienie przedmiotów spadkowych, nie rozważył materialnej podstawy zgłoszonych żądań.

Na wstępie należy zaznaczyć, że niewątpliwie pismo wszczynające niniejsze postępowanie Sąd I instancji zakwalifikował jako wniosek o wyjawienie przedmiotów spadkowych. Taka kwalifikacja przedmiotowego pisma wynika bezsprzecznie z akt rozpoznawanej sprawy, w tym z protokołów rozprawy i z sentencji zaskarżonego postanowienia, w którego komparycji Sąd Rejonowy wyraźnie oznaczył przedmiot sprawy podając, że jest nim „nakazanie wyjawienia przedmiotów spadkowych” (k. 98).

Jeżeli chodzi o wniosek o wyjawienie przedmiotów spadkowych, to – zgodnie z art. 655 § 1 k.p.c. – służy on usuwaniu wątpliwości co do prawidłowości sporządzonego spisu inwentarza. Wątpliwości te dotyczyć mogą tego, czy w spisie inwentarza zostały zamieszczone wszystkie przedmioty należące do spadku i przedmioty zapisów windykacyjnych lub czy zamieszczone w spisie inwentarza długi spadkowe istnieją. W razie takich uprawdopodobnionych wątpliwości, sąd spadku na wniosek lub z urzędu, może nakazać spadkobiercy złożenie stosownego oświadczenia, wykazu, zapewnienia (wyjawienie przedmiotów spadkowych) w celu wykrycia przedmiotów, które na skutek zatajenia lub usunięcia ich ze spadku zostały w spisie inwentarza pominięte, oraz w celu uzyskania pewności, czy wymienione długi istnieją w rzeczywistości. Ogólnie rzecz ujmując, celem instytucji wyjawienia przedmiotów spadkowych jest zatem ustalenie składu majątku spadkowego (rozumianego jako aktywa i pasywa spadkowe) i przedmiotów zapisów windykacyjnych. Celowi takiemu nie miało służyć pismo inicjujące niniejsze postępowanie. Apelujący, którzy wszczęli rozpoznawaną sprawę, nigdy bowiem nie wskazywali, że mają wątpliwości co do rzetelności i zupełności spisu inwentarza, nie twierdzili, że chodzi im o ustalenie, co wchodzi w skład spadku (ani o ustalenie przedmiotów zapisów windykacyjnych), lecz poruszali kwestie związane z zarządem majątkiem spadkowym. Domagali się wszak nakazania: 1) przekazania im historii rachunku bankowego zasilanego pieniędzmi pochodzącymi z masy spadkowej i 2) przedłożenia rozliczenia zgromadzonych na tym rachunku środków. Takie żądania skarżących, w powiązaniu z uzasadnieniem tychże żądań, nie budzą wątpliwości co do tego, że błędna była kwalifikacja pisma inicjującego niniejsze postępowanie jako wniosku o wyjawienie przedmiotów spadkowych. Przesądziło to również o błędnej kwalifikacji samej sprawy i o nierozważeniu materialnej podstawy zgłoszonych roszczeń – czyli o nierozpoznaniu istoty sprawy.

Należy również dodać, że chybione było stanowisko Sądu Rejonowego, który przyjął, iż roszczenia zgłoszone w sprawie trzeba oddalić, gdyż powinny one zostać rozstrzygnięte w postępowaniu o dział spadku. Roszczeń wymienionych w art. 686 k.p.c. nie oddala się, jeśli zostały zgłoszone poza postępowaniem o dział spadku, tylko przekazuje się je do rozpoznania sądowi prowadzącemu to postępowanie (art. 618 § 2 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c.).

Skoro zatem Sąd I instancji naruszył swój obowiązek rozpoznania istoty sprawy, to konieczne stało się uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, o czym Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien zastanowić się nad prawidłową kwalifikacją pisma, które zainicjowało postępowanie (a tym samym nad prawidłową kwalifikacją samej sprawy), z uwzględnieniem trybu właściwego dla rozpoznania zgłoszonych żądań (czy powinny zostać rozpoznane w procesie, czy w postępowaniu nieprocesowym). Jeśli zaś dojdzie do wniosku, że są to roszczenia wymienione w art. 686 k.p.c., to powinien rozważyć przekazanie ich do rozpoznania sądowi prowadzącemu postępowanie o dział spadku. Sąd I instancji rozstrzygnie również w orzeczeniu kończącym sprawę o kosztach postępowania apelacyjnego, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

SSO Anna Paszyńska-Michałowska SSO Krzysztof Godlewski SSR del. Paweł Soliński